

Sygn. akt V ACa 662/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucjan Modrzyk
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Anna Tabak
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 czerwca 2013r., sygn. akt X GC 211/13

oddala apelację i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 662/13

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w T. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie nim, że pozwany J. P. ma jej zapłacić kwotę 183.969,21 zł z odsetkami umownymi w wysokości 24 % rocznie od 9 lutego 2012 r. i dalej według stopy zmiennej wynoszącej w stosunku rocznym czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP oraz koszty procesu.

Nakazem zapłaty z 16 marca 2012 r., sygn. akt X GNc 105/12, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo.

Zaskarżonym wyrokiem – wydanym na skutek zarzutów od tego nakazu zapłaty, który pozwany zaskarżył w całości – Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty, o jakim była już mowa.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

K. O. wystawił dla pozwanego następujące faktury VAT:

numer faktury	kwota pieniężna w fakturze	termin zapłaty
F (...)	9.651,01 zł	16 grudnia 2011 r.
F (...)	12.028,48 zł	16 grudnia 2011 r.
F (...)	83.637,29 zł	23 grudnia 2011 r.
F (...)	95.241,09 zł	23 grudnia 2011 r.

Dnia 1 lutego 2012 r. pomiędzy K. O. (jako cedentem) a powódką (jako cesjonariuszem) została zawarta umowa cesji wierzytelności cedenta względem pozwanego w łącznej kwocie 200.557,87 zł, objętych wyżej wskazanymi fakturami VAT.

Pozwany został zawiadomiony o przelewie wierzytelności i dwukrotnie wezwany przez powódkę do zapłaty nabytych przez nią wierzytelności, dochodzonych w niniejszej sprawie.

Strony procesu w dniu 8 lutego 2012 r. zawarły umowę ugody. Pozwany oświadczył w niej, że jego zobowiązania wobec powódki w kwocie 203.969,21 zł są bezsporne, wymagalne, wolne od wad prawnych i obciążeń. Przedmiotem ugody były wierzytelności powódki o zapłatę łącznie 203.969,21 zł, które objęte były czterema fakturami VAT, o jakich była już mowa, a także odsetki za opóźnienie w zapłacie wynoszące łącznie 3.411,34 zł, które strony ugody zgodziły się doliczyć do długu pozwanego. W ugodzie strony postanowiły, że pozwany zapłaci powódce kwotę 203.969,21 zł w ośmiu ratach, płatnych od 15 lutego 2012 r. do 4 kwietnia 2012 r., a jeśli pozwany uczyni to w pełnym rozmiarze (203.969,21 zł) i ustalonych ratach, roszczenie powódki zostanie w całości zaspokojone, natomiast w razie niezapłacenia wszystkich kwot w pełnych wysokościach i terminach określonych w ugodzie powódka będzie naliczała od dnia następnego po dniu zawarcia ugody odsetki za opóźnienie w zapłacie w maksymalnej wysokości wynikającej z art. 359 § 2<sup>1</sup> kc. Strony postanowiły też, że całość niezapłaconych kwot zobowiązania pozwanego stanie się wymagalna w pierwszym dniu opóźnienia oraz że powódka może skierować sprawę o ich zapłatę na drogę postępowania sądowego.

Wykonując ugodę, pozwany w dniu 15 lutego 2012 r. zapłacił kwotę 20.000 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie kwestionował wierzytelności objętych fakturami VAT numer: (...),(...), (...) i(...), jakie powódka nabyła w drodze przelewu od K. O., w tym w zakresie rozmiaru przelanych wierzytelności, jak terminów ich wymagalności. Pozwany zarzucił natomiast, że ugoda nie odpowiada prawu, gdyż – wbrew art. 917 kc – nie doszło w niej do wzajemnych ustępstw stron, a ponadto jest sprzeczna za zasadami współzycia społecznego. Zarzucił też, że powódka wykorzystwała jego trudną sytuację w celu zawarcia ugody niekorzystnej dla niego (art. 5 kc). Zarzutów tych Sąd Okręgowy nie podzielił.

Istotą ugody są wzajemne ustępstwa stron, stanowiące przedmiotowo istotne elementy omawianej umowy. Należące do istoty ugody wzajemne ustępstwa stron nie muszą być jednakowo ważne i ekwiwalentne. Powódka, wbrew zarzutom pozwanego, zawierając z nim, ugodę uczyniła ustępstwa. Biorąc pod uwagę termin wymagalności należności określony w fakturach VAT oraz termin ich zapłaty określony w umowie ugodzie, należy wskazać, że pozwany uzyskał

dodatkowy termin na spłatę swoich zobowiązań. Ze względu na terminy wymagalności wskazane w fakturach VAT, o które chodzi w sprawie, w dniu zawarcia ugody suma odsetek wynosiła łącznie 3.411,34 zł. W ugodzie strony postanowiły doliczyć zaległe odsetki w tej kwocie do dłużnej sumy. Zgodnie z art. 482 kc, dopuszczalna jest umowna kapitalizacja odsetek, zawarta już po powstaniu zaległości, co polega na doliczeniu zaległych odsetek do sumy długu głównego, który zostaje powiększony o te odsetki. Wobec zawarcia ugody wierzytelność powódki została powiększona o kwotę 3.411,34 zł. Ustępstwo powódki polegało na tym, że, po pierwsze, rozkładając należność na osiem rat, nie żądała odsetek za czas od dnia zawarcia ugody do dnia zapłaty każdej z rat, po drugie, na rezygnacji z uzyskania korzystającego z powagi rzeczy osądzonej orzeczenia sądowego.

Czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego jest nieważna, jednakże tym celu należy stwierdzić sprzeczność z konkretnymi zasadami współzycia społecznego. Sprzeczność z tymi zasadami może wchodzić w grę ze względu na cel, do którego osiągnięcia zmierza dana czynność prawna. Pozwany w zarzutach jedynie zarzucił sprzeczność ugody z zasadami współzycia społecznego i nie wskazał, z jaką z zasad jest sprzeczna.

Pozwany nie uzasadnił na czym miałyby polegać jego trudna sytuacja, którą powódka miała wykorzystać. By wykazać tę okoliczność, wniósł o przesłuchanie go w charakterze strony. Jednakże wezwany do osobistego stawiennictwa w celu przesłuchania, nie stawiał się na rozprawę. Ujęte w art. 5 kc klauzule społeczno gospodarczego przeznaczenia prawa i zasad współzycia społecznego należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony prawnej. Domniemaniem objęte jest, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Wynika z tego, że ciężar dowodu okoliczności faktycznych uzasadniających zarzut nadużycia prawa spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi. Pozwany temu obowiązкови nie sprostał. Powódka nie skłoniła swoim działaniem pozwanego do złożenia oświadczenia woli. Pozwany wiedział, że jest dłużnikiem. Zawierając ugodę i terminowo płacąc określone w niej należności, pozwany mógł liczyć na obniżenie lub umorzenie odsetek, co dla niego powinno być wystarczającym motywem zawarcia ugody.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że pozwany nie uchylił się od skutków oświadczenia woli wyrażonego w ugodzie. Dodał, że strony umowy ugody zawodowo prowadzą działalność gospodarczą, względem których należy stosować surowsze kryteria ocen. Ugoda czyniła pewne ustępstwa na rzecz pozwanego, pod warunkiem terminowej zapłaty kwot z niej wynikających. Jako sankcję za nieterminową zapłatę przewidywała odsetki umowne w wysokości ustalonej przez strony umowy ugody, a więc także samego pozwanego. Strony umowy ugody zgodnie ze swobodą kontaktową (art. 353<sup>1</sup> kc) ułożyły treść umowy ugody.

Wysokość należności dochodzonej pozwem nie była kwestionowana. Pozwany nie kwestionował także wysokości i dat zapłat poszczególnych kwot. W umowie ugody strony ustaliły, że całość niezapłaconych kwot zobowiązania pozwanego stanie się wymagalna w pierwszym dniu opóźnienia oraz że powódka może skierować sprawę o ich zapłatę na drogę postępowania sądowego. Powódka wobec nie dokonywania przez pozwanego spłat należności w terminach i kwotach wynikających z treści umowy ugody wezwała pozwanego do zapłaty należności zakreślając mu dodatkowy termin. Wobec nie dokonania przez pozwanego zapłaty powódka wniosła sprawę do sądu.

Utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty Sąd Okręgowy uzasadnił treścią art. 496 kpc, przy czym orzeczenie o kosztach procesu umotywował jego wynikiem i wartością przedmiotu sporu (art. 98 kpc i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w istocie przez uchylenie w całości nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowymi i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuć naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 917 i art. 5 kc, jak też przepisów postępowania przez pozbawienie go możliwości obrony swych praw wskutek nieuwzględnienia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu na etapie postępowania w pierwszej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Najdalej idącym zarzutem apelacji jest zarzut naruszenia przepisów postępowania, gdyż sprowadza się do twierdzenia o nieważności postępowania wskutek pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych praw, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 kpc. Pozwany wywodzi w apelacji, że podniesiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argument, że nie wskazał naruszonej zasady współzycia społecznego, choć do naruszenia zasad współzycia odwołał się, gdy zaskarżył nakaz zapłaty, potwierdza jego zdaniem konieczność udziału adwokata w sprawie, gdyż sam pozwany był nieporadny w konstruowaniu zarzutów i w prowadzeniu sprawy.

Zarzut nieważności postępowania jest nietrafny.

Pozwany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wniósł o ustanowienie adwokata (pismem z 8 maja 2013 r., k. 376), który Sąd Okręgowy oddalił postanowieniem z 14 maja 2013 r., uznając że ze względu na treść i terminowość pism, które składa pozwany udział adwokata w sprawie nie jest konieczny (k. 378). Podzielając tę ocenę, Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 6 czerwca 2013 r. (k. 392-393) oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie, którym Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o ustanowienie adwokata. Pozwany nie wykazał, by udział adwokata był potrzebny (art. 117 § 5 kpc). W terminie wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 32-34), wykonał zarządzenie o uzupełnieniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 37, 39-229, 238-242). Zaskarżył zażaleniem (k. 255-256) postanowienie Sądu Okręgowego z 7 maja 2012 r., którym wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów został oddalony (k. 235) i na zarządzenie w tym przedmiocie usunął braki formalne zażalenia (k. 254, 261-262), które następnie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 sierpnia 2012 r. (k. 267-268). Odpowiadając na wezwanie do uiszczenia opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty, pozwany ponownie wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 272, 274-275). Pozwany wykonał zarządzenie o uzupełnieniu braków kolejnego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 285, 296-298). Ponadto przedstawił kolejne okoliczności na uzasadnienie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 305-307). Postanowieniem z 26 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy odrzucił ponowny wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych i zarzuty od nakazu zapłaty, jako nieopłacone (k. 309-310). Ponieważ w dniu 21 listopada 2012 r. wezwany został do złożenia określonych dokumentów powoływanych we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i wyjaśnienie określonych okoliczności (k. 304), złożył pismo z 30 listopada 2012 r. z załącznikami (k. 313-323). Pozwany zaskarżył zażaleniem postanowienie Sądu Okręgowego z 26 listopada 2012 r., o jakim była mowa. Wezwany do uiszczenia opłaty od zażalenia (k. 333), złożył wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych (k. 335-342) oraz wykonał zarządzenie o uzupełnieniu wniosku w tym przedmiocie (k. 345, 347-353). Wobec wykazania nowych okoliczności, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. zwolnił pozwanego od kosztów sądowych (k. 355). Sąd Apelacyjny w Katowicach – na skutek zażalenia pozwanego na wskazane wcześniej postanowienie Sądu Okręgowego z 26 listopada 2012 r. – postanowieniem z 3 kwietnia 2013 r. uchylił postanowienie Sądu pierwszej instancji, o jakim teraz mowa (k. 363-364). Treść zarzutów od nakazu zapłaty, zażaleń pozwanego i pism procesowych, które składał w postępowaniu w pierwszej instancji, a także treść apelacji prowadzą do podzielenia oceny, że pozwany nie jest osobą nieporadną oraz wykazuje się znajomością przepisów prawa, które mają zastosowanie w sprawie, tak w kwestii merytorycznej, jak i w zakresie zagadnień procesowych, a ponadto znajomością judykatury, a co wykluczało potrzebę udziału adwokata. Do odmiennego wniosku nie prowadzi to, że odwołując się do sprzeczności określonego działania z zasadami współzycia społecznego nie wskazał zasady współzycia społecznego, która miałaby

być naruszona. W art. 117 § 5 kpc nie idzie o to, czy strona dysponuje wiedzą odpowiadającą wiedzy profesjonalnego pełnomocnika i jeśli nie to już najmniejszy niedostatek tej wiedzy strony procesu w porównaniu do wiedzy przeciętnego profesjonalnego pełnomocnika miałyby czynić zasadnym wniosek o ustanowienie adwokata bądź radcy prawnego. Gdyby taka miała być intencja ustawodawcy, należałoby przyjąć, że zasadą jest ustanawianie adwokata bądź radcy prawnego, skoro już z samego zawodowego charakteru ich działalności i uzyskanej wiedzy zawodowej można bez potrzeby weryfikacji tego twierdzenia założyć, że przeciętna strona nie dysponuje wiedzą prawniczą i umiejętnościami zawodowymi przeciętnego adwokata bądź radcy prawnego. W ostatnio powołanym przepisie (abstrahując od zagadnienia możliwości poniesienia wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika) chodzi o to, czy ze względu na właściwości osobiste strony (przykładowo niezdolność do samodzielnego działania, czy nieporadność), charakter sprawy, która przecież może być skomplikowana faktycznie lub prawnie, zachodzi potrzeba działania adwokata bądź radcy prawnego w sprawie. Tego rodzaju okoliczności w odniesieniu do pozwanego i samej sprawy nie zachodziły. Skoro nie zachodziła przesłanka ustanowienia adwokata na wniosek pozwanego, odmowa przyznania adwokata nie oznacza nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 kpc. Działając w określony sposób, co było przedmiotem wcześniejszych uwag, pozwany wykazał się znajomością reguł postępowania i rozumieniem jego przebiegu, doprowadzając przez to do merytorycznego rozpoznania zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w sprawie, której stopień komplikacji faktycznych i prawnych był tego rodzaju, że pozwany wykorzystał prawne możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Jeśli zaś idzie o wskazanie zasady współzycia społecznego, z jaką ugoda miałyby być sprzeczna, nie sposób uznać, że przekraczało to możliwości pozwanego, skoro osoba o właściwościach pozwanego jest w stanie sformułować choćby to na czym miałyby polegać nieuczciwość powódki w dochodzeniu przez nią swych praw, bo do tego w istocie się odwoływał. Nie jest rzeczą Sądu Apelacyjnego doszukiwać się za pozwanego z jaką zasadą współzycia społecznego miałyby być sprzeczne dochodzenie przez powódkę roszczenia, ale można dodać, że Sąd drugiej nie dostrzega takiej zasady, z którą postępowanie powódki miałyby być sprzeczne.

Chybione są też zarzuty naruszenia prawa materialnego, będące powtórzeniem zarzutów podnoszonych przez pozwanego już w pierwszej instancji.

Trafnie Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa, którą strony zawarły w dniu 8 lutego 2012 r. (k. 20) jest ugodą w rozumieniu art. 917 kc. Pozwany odwołuje się do skutków, jakie wystąpiły z uwagi na niewykonanie przez niego ugody, pomijając to, do czego ugoda prowadziła, gdyby ją wykonał. Ugoda strony bowiem tak uregulowały stosunek prawny, że pozwany, po pierwsze, uprawniony został do dokonania zapłaty w późniejszym terminie, po drugie, nie miałby obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie od dnia zawarcia ugody, gdyby zrealizował ugodę, gdyż strony tak postanowiły, doliczając do długu głównego odsetki za opóźnienie w zapłacie świadczeń pieniężnych naliczonych od pierwotnych terminów zapłaty do zawarcia ugody (do czego uprawniał je art. 482 kc). Strony poczyniły więc sobie w ugodzie ustępstwa, o których mowa w art. 917 kc. Ponieważ pozwany ugody nie wykonał, powstał po jego stronie obowiązek zapłaty tego, co wynika ze stosunku prawnego, jaki strony na nowo ułożyły w ugodzie na wypadek jej niewykonania. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwany nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli, które złożył w ugodzie. Tym samym ten stosunek prawny, który strony na nowo uregulowały w ugodzie podlegał rozpoznaniu w postępowaniu sądowym.

Była już mowa o tym, że Sąd Apelacyjny nie dostrzega zasady współzycia, z jaką dochodzenie przez pozwaną ugodzonego roszczenia byłoby sprzeczne. Pozwany znał sytuację finansową przedsięwzięcia gospodarczego, które prowadził oraz jakiejkolwiek inne swoje możliwości majątkowe i zarobkowe. Mając wiedzę co do tych okoliczności, zaakceptował ugodę, w której powódka zgodziła się na ustępstwa względem niego, o których już wspomniano, przyjmując ryzyko jej niewykonania, znając je przecież i mając możliwość poddania go ocenie, gdy zawierał ugodę. Pozwany nie twierdzi, że nie był w stanie ocenić ryzyka niewykonania ugody oraz ocenić szans jej realizacji, odwołując się jedynie do znanych sobie swoich możliwości finansowych, abstrahując choćby od możliwości majątkowych. Twierdzi jedynie, że powódka miała świadomość jego „bardzo trudnej sytuacji finansowej oraz że nie jest w stanie w terminie wywiązać się z zapłaty należności”, a mimo to odroczyła termin płatności i rozłożyła świadczenie na raty, a on nie miał możliwości zapłaty w terminach wskazanych w ugodzie. Pozwany nie wykazał więc, by powódka nadużyła prawa podmiotowego.

Apelacja – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do jego wyniku oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 98 1 i 3 kpc, a także § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r., poz. 461).